Rok IX

DZIENNIK POMORSKI

Nr. 120

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55	zł.
Z odnoszeniem i w agencjach	2,65	„
Na poczcie, już z odnoszeniem	2,89	„
Kwartalnie w ekspedycji	7,65	„
Na poczcie, już z odnoszeniem	8,67	„

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — się nie gwarantuje. — — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Sobota: † S. dz. Grzeg. VII p. w.
Niedziela: Trójcy św. Fil Nereusza

CHOJNICE, niedziela dnia 26. maja 1929 r.

Słońca wschód 3.53 zachód 20. 1
Księżyca wschód 22.34 zach. 4.35

W dniu „święta druchen" wołamy:

„Zbudźcie się siostry!"

Dalej do szeregów w S. M. P. Z.

Gdy myślą sięgam wstecz lat dwadzieścia, piętnaście, zdaje mi się, że przeżycia ówczesne są snem ciężkim a jednak w niektórych fragmentach pięknym. Przypominam sobie nasze maleńkie grono dziewcząt uczęszczających na tajne lekcje języka polskiego. Wieczór nas gromadził Dzień był jasny, zbyt łatwo można było narazić osoby, które poświęcały się, ażeby w duszach naszych uczynić Polskę nieśmiertelną. Pamiętam, jak drogiemi były te lekcje dla nas. Toć znienawidzony przez Prusaków dźwięk mowy polskiej ukochałyśmy sercem całem. Utwory poetów polskich, które w duszach Narodu podtrzymywały wiarę w przyszłość Polski, budziły w młodych naszych sercach gorący zapał i chęć do pracy dla skrzywdzonej Ojczyzny. Karty przeszłości Narodu mówiły nam o tem, że Polska, to wielka rzecz, że Polska to przedmurze chrześcijaństwa, które wieki całe stało na straży granic nietylko Polski, lecz Europy. ta Polska to kraj Unji Lubelskiej, gdzie to dwa Narody bez krwi rozlewu podały sobie bratnią dłoń, ażeby wspólnie pracować nad podniesieniem kraju że Polska to kraj, który pierwszy uchwalił Konstytucję .I słuszna duma rozpierała piersi nasze, duma, żeśmy córami wielkiego Narodu, spadkobierczyniami świętych tradycyj. Pamiętam wieczory, gdy skupiała nas wspólna troska, a potem wspólne dążenie pracy nad siostrami naszemi młodszemi od nas, których duszy nie rozbudził jeszcze ciepły dźwięk mowy ojczystej. Same może za młode do kierowania temi młodszemi siostrami, chętnie jednak podejmowałyśmy się pracy, do której coprawda nie dorosłyśmy jeszcze, lecz której braki zastąpiłyśmy sercem gorącem i zapałem.

Pamiętam wieczoryż gdy to dochodziły nas tajne wieści. Kto je wysyłał, nie wiemy. Lecz były one dla nas rosą odżywczą. Przyjeżdżał prelegent het zdaleka, z Krakowa, Lwowa, Wilna, przyjeżdżał do nas, ażeby podnieść nas na duchu, ażeby roztworzyć przed nami piękno i ogrom myśli poetów polskich, ażeby dodać mocy wytrwania. Przychodziło wołanie, nie wiemy skąd, i tylko szeptem, wtajemniczonym podawałyśmy je dalej. Z obawy przed policją pruską każdego dnia gdzie indziej, na innej sali odbywały się wykłady. Z jednego krańca miasta na drugi wędrowałyśmy ochoczo, ażeby zaczerpnąć siły ożywczej.

Ciężkie lecz w pewnych fragmentach piękne były te lata. Ucisk, niewola, wywoływały tylko tem większe umiłowanie Polski, hartowały dusze młodzieży, uczyły pracować i wierzyć w jutro Narodu.

I przyszło ononadeszła chwila, gdy dzwony oznajmiły zmartwychwstanie Polski. I zdało się że umysł jest za mały, ażeby zrozumieć wielkość chwili, że serce jest za słabe, ażeby mogło objąć ogrom radości, zdało się że życia nie stanie, ażeby dziękować Bogu za cud zmartwychpowstania.

Ogrom zadań stanął przed społeczeństwem polskiem. Przecież trzeba było odbudowywać Polskę, dzwignąć ją z gruzów, goić rany, które niewola zadała.

Jedną z prac najpilniejszych była troska o młodzież wogóle, a w nienajmniejszej mierze o młodzież żeńską. Podczas niewoli praca była podziemna, kryła się przed jasnym blaskiem dnia i zbyt czujnem okiem nieprzyjaciół Polski, kryła się nie dlatego, żeby się wstydziła czegokolwiek lecz dlatego, żeby wróg nie mógł udaremnić jej wysiłków. Wreszcie ta praca ukryta obejmowała tylko pewien odłam młodzieży żeńskiej. Tymczasem z chwilą powstania Polski należało zająć się wszystką młodzieżą żeńską pozaszkólną, należało jak największej ilości tej młodzieży otworzyć oczy i serca na piękno mowy polskiej, na wielkość przeszłości naszej, należało młode charaktery ustalać, przygotować do zadań nowych, wielkich, zadań przyszłych obywatelek kraju, wolnej Polski, a równocześnie przygotować do obowiązków religijnych. I powstała myśl, żeby młodzież żeńską zorganizować, złączyć w Stowarzyszeniach, któreby nad młodzieżą żeńską pracowały.

Na ziemiach znajdujących się pod byłym zaborem pruskim nie było wolno organizować młodzieży żeńskiej, ponieważ uważano stowarzyszenia za organizacje polityczne i rozwiązywano. Mimo to istniało w roku 1919 na terenie Wielkopolski 7 stowarzyszeń młodzieży żeńskiej które jednak nie miały jeszcze jednolitych ustaw, ani też jednolitego programu pracy. W umysłach ludzi, którzy pracowali społecznie, powstała myśl ażeby nietylko owe istniejące stowarzyszenia złączyć w całość, w Związek, lecz aby także zorganizować Wielkopolskę, założyć gęstą sieć stowarzyszeń młodzieży żeńskiej. Przez kilka miesięcy przygotowywano tę pracę, szczególniej pieczołowicie pracowano nad ustawami, ażeby jak najbardziej odpowiadały potrzebom dziewczęcia polskiego. Dzień 21 października 1919 był dniemprzełomowym w dziejach organizacji dziewczęcej na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej. Otóż w dniu tym odbył się pierwszy Zjazd Delegowanych Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej, których siedem było reprezentowanych. Bardzo skromne początki Sekretarzem Jeneralnym Związku został Ks. J. Schulz, który do dziś dnia z całem poświęceniem i serdeczną troską o duszę dziewczęcą pracuje w Związku. Początki pracy były ogromnie trudne. Związek nie miał ani grosza funduszu, biuro Związku to kąt, z łaski udzielony. Naprawdę trudny był początek. Nie było najkonieczniejszych urządzeń biurowych. Pierwszem zadaniem Związku, to organizowanie Stowarzyszeń. Przyciągnąć do tej pracy jak największą ilość dziewcząt polskich, uprawiać ugorem będące dusze dziewczęce Praca agitacyjna wydała dobre wyniki. Oto w nie długim czasie powstaje 40 Stowarzyszeń a po trzech latach uroczyście obchodzimy narodziny setnego Stowarzyszenia. Wielkie to było święto związkowe. Wreszcie każde nowe Stowarzyszenie witano w Związku wielką radością. Dniem świątecznym był dzień, w którym zorganizowaliśmy nowy zespół druchen.

Program pracy również wymagał pogłębienia i rozszerzenia. Bądź to chwila obecna, bądź zrozumienie żywotnych potrzeb dziewczęcia polskiego, nakładał obowiązek ciągłego kontrolowania programu pracy. Coraz więcej krystalizował się, lecz ostatecznie i dziś jeszcze nie jest zamknięty. Żywotność organizacji wymaga, ażeby stale trzymać rękę na pulsie życia dziewczęcego i program stale naginać do tych potrzeb.

Pierwszym etapem w naszej pracy to przedewszystkiem wychowanie człowieka. Stale i ciągle stawiamy przed oczyma młodzieży walory duchowe jako najwyższe. Pogłębianie religijne było podstawowym warunkiem kształcenia charakteru, wychowanie obywatelskie, a później jeszcze społeczne. Praca ta napotyka na dobry

Dalszy ciąg na stronie drugiej

Działalność „przemytników ludzi" obejmowała

także Pomorze. — Aresztowania w Tczewie

W numerze wczorajszym podaliśmy depeszę z Sosnowca, donoszącą o wykryciu szajki „przemytników ludzi". Jak się okazuje szajka ta działała także na terenie Pomorza, o czem świadczy poniższa wiadomość:

Toruń, 24. 5. (radjo). Wojskowe władze śledcze D. O. K. 8 w Toruniu wpadły na trop i wykryły na szeroką skalę zorganizowaną akcję przemycania osób w wieku poborowym zagranicę za fałszywemi paszportami. W związku z tem w dniu 21 i 22 bm. został przeprowadzony cały szereg aresztowań w Tczewie, Warszawie, Łodzi, Lublinie i Tomaszowie Lubelskim. Na czele tej rozgałęzionej szajki stał aresztowany w Warszawie Beigelmann oraz jego syn, aresztowany w Tczewie, który pełnił rolę łącznika pomiędzy poszczególnemi miastami i załatwiał ostateczne formalności przy przemycaniu osób w wieku poborowym zagranicę.

Do chwili obecnej aresztowano ogółem kilkanaście osób o brzmieniu nawisk żydow., na których znaleziono fałszywe paszporty, książeczki wojskowe, wizy na wyjazd zagranicę i znaczne kwoty w walutach obcych.

Katastrofalna powódź w Rosji

Nastąpiła zarówno na północy jak na południu Rosji. — Woda zaskoczyła robotników we fabrykach przy pracy. — Dwa miasta pod wodą. — Straty w ludziach, inwentarzu i zasiewach

Ryga, 25. 5. (radjo). Z Moskwy donoszą, że w całym szeregu miejscowości Z. S. S. R. daje się zauważyć niespodziewany przybór wody w rzekach. W okręgu Murmańskim na linji Petrozawodsk — Szujskaja woda zlała tor kolejowy na przestrzeni 30 klm. Wskutek uszkodzenia toru, pociąg osobowy, który szedł do Petersburga, wykoleił się. Komunikacja Petersburg — Archangielsk została przerwana. W okolicach Petersburga została zatopiona fabryka im. Karola Marksa. Napływ wody był tak gwałtowny i niespodziewany, że kilku robotników wraz z dyrektorem fabryki Szkiniowem zotonęło. Donoszą również o wylewie Donu koło Rostowa. Między innymi została całkowicie zatopiona stanica Staroczerkaska. Miasto Batajsk oraz część Rostowa wraz zportem znajduje się również pod wodą. Położenie ludności odległych osad kozackich jest tragiczne. Według doniesień z Rostowa, powódź zniszczyła zaseiwy i żywy inwentarz w przyległych do Donu okręgach.

Biedny, nieszczęśliwy kraj

Z kotła chińskiego.

Wiedeń, 24. 5. (radjo). Prasa wiedeńska donosi z Szanghaju, że w narodowym rządzie chińskim tzw. nankińskim nastąpił zupełny rozłam. Wypowiedział rządowi swe posłuszeństwo również generał Feng - Ju - Siang. Rada Państwo poleciła go aresztować, co jednak pozostanie pewno rozkazem na papierze.

grunt. Nie trudno było, szczególniej na zjazdach i zlotach, przekonać młodzież, że wobec nowopow stałej ojczyzny ma obowiązki, od których żadna jednostka żyjąca w Polsce, uchylić się nie może Uświadomienie społeczne wychowało nam całe zastępy druhen - społeczniczek, tych, które naprawdę z wielkiem poświęceniem i zrozumieniem sprawy pracowały i tych, które obecnie pracują w Stowarzyszeniach. Niejedne z tych odeszły, stworzyły własne ogniska domowe, wstąpiły do zakonu lub dla wieku weszły doorganizacyj starszych. Wszędzie jednak wchodziły już jako jedno stki społecznie wyrobione i pracują w dalszym ciągu jako badzo dodatnie siły. Nie możemy sobie wyobrazić pracy i rozwoju pracy bez pomocy naszych serdecznych współpracowniczek. Nasze szczere uczucia towarzyszą tym wszystkim, którzy pracowali i którzy obecnie pracują w Stowarzyszeniach. Nieocenione zasługi na polu pracy nad młodzieżą żeńską ponosi duchowieństwo, a panie z inteligencji, panie ziemianki i nauczycielki ofiarną swą pracą przyczyniły się do rozwoju organizacji.,

Praca oświatowa to dalszy etap pracy związkowej. Kółka, lekcje i kursy rozszerzają umysł dziewczęcia.

Trudne położenie gospodarcze Polski zniewala Związek do zaopiekowania się dziewczętami bezrobotnymi Pod doskonałą opieką wysyła Związek 120 dziewcząt do Francji, gdzie to za pewnia im nietylko pracę i zarobek, lecz stałą, troskliwą opiekę. Dziewczęta już wróciły do Polski a naszą dumą jest, że żadna z nich nie zginęła moralnie.

Groźny stan zdrowotny dziewczęcia zniewala Związek do zaopiekowania się nim pod względem wychowania fizycznego. Szereg kursówdla naczelniczek przygotował zastęp druhen, które samodzielnie dziś ten dział pracy w Stowarzysze niach prowadzą.

Przygotowanie gospodarcze dziewczęcia jest obecnie na poziomie badzo niskim. Chcąc temu zaradzić wysyła Związek instruktorki szycia i gotowania, które przeprowadzają nietylko praktyczne kursy z odnośnych dziedzin, lecz łączą z pracą oświatową.

Wystawy robót ręcznych zachęcały druchny do zainteresowania się pracami kobiecemi.

Szereg wycieczek krajoznawczych, urządzonych nad morzem, do Krakowa i Zakopanego nietylko rozszerzały umysły dziewczęcia, lecz także zapoznawały z zabytkami i pięknem przyrody polskiej. Liczne zjazdy, zloty i kursy dawały młodzieży sposobność zapoznania się z programem pracy i przygotowywały do działalności w Stowarzyszeniu.

Związek nietylko radosne przeżywał chwile. Były i nieraz smutne a nawet ciężkie. Jak w wielkiej rodzinie obok radości nieraz snuje się smutek, tak i w tej rodzinie związkowej bywały chwile, gdzie troska potęgowała się. Nie wszystkie Stowarzyszenia wytrwały, były takie, które z różnych powodów upadły. Objaw taki jest podobno nawet normalny, lecz niemniej przykry dla Związku, któremu żal kadej jednostki, każdego Stowarzyszenia.

Co też Niemcy postanowią?

Memorjał rzeczoznawców reparacyjnych Cały gabinet Rzeszy zbiera się na narady. Prasa zapowiada nowy zwrot taktyki niemieckiej

Berlin, 24. 5. (radjo). „Vossische Zeitung" ogłasza, że wczoraj wieczorem specjalny kurjer przywiózł do Berlina memorjał rzeczoznawców reparacyjnych, wystosowany pod adresem Niemiec.

Na narady w tej sprawie zbierze się cały gabinet oraz zainteresowane czynniki gospodarcze. W niemieckich kołach oficjalnych spodziewają się, że rokowania paryskie przeciągną się jeszcze na okres 2 tygodni.

„Lokal-Anzeiger" podając tę samą wiadomość zaopatruje ją dopiskiem, iż ustąpienie dr. Voeglera ze stanowiska delegata niemieckiego na Konferencję Rzeczoznawców Reparacyjnych wywołała w Berlinie wielkie wrażenie i że fakt ten skłoni z pewnością miarodajne koła niemieckie do zrewidowania swych postąpień w sensie bardziej ugodowym.

Trzęsienie ziemi w Azji Mniejszej

53 zabitych, 45 rannych.

Konstantynopol, 24. 5. (radjo). W Kara Hissar w Azji Mniejszej nastąpiło wczoraj nowe bardzo silne trzęsienie ziemi. 53 osoby zostały zabite, 45 osób odniosło rany.

Powrót z nieudanej wyprawy

Zeppelina do Ameryki.

Friedrichshafen, 24. 5. (radjo). „Zeppelin" wrócił dzisiaj o 5,40 do portu lotniczego w Frierichshafen. Jak wiadomo wybrał on się przed kilku dniami w podróż do Ameryki, musiał jednak ją przerwać na terytorjum francuskim z powodu zepsucia się 3 motorów.

Dwadzieścia pięć tysięcy studentów włoskich

zjechało się do Rzymu.

Rzym, 24, 5. (radjo). Dziś przypada 14-letnia rocznica wypowiedzenia przez Włochy wojny państwu austrjackiemu. Stało się to jak wiadomo 24 maja 1915 r. Ze wszystkich miast uniwersyteckich we Włoszech przybyło na dzień dzisiejszy do Rzymu 25 tysięcy studentów, aby wziąć udział w urządzanych z tej okazji uroczystościach.

Mili goście z poza mórz dalekich

Wycieczka Polaków amerykańskich w Polsce

Warszawa, 24. 5. (radjo). Dziś o godz. 9-tej przed poł. przybyła z Gdyni do Warszawy pierwsza wycieczka największej w Ameryce organizacji polsko katolickie p. n. Zjednoczenia Polskich Związków Katolickich w Chicago. Na czele wycieczki stoją prezes Olejniczak i wicekapelan ks. Janeczko. Kierownictwo wycieczki spoczywa w rękach p. St. Wróbla i dyrektora Bednarko.

Wycieczka przybyła wczoraj zrana do Gdyni na statku „Columbia". Powitano ją bardzo serdecznie i przyjęto galowym obiadem przy współudziale przedstawicieli społeczeństwa gdyńskiego, władz i delegatów z Warszayw. Po zwiedzeniu portu wycieczka udała się do Gdańska.

Na dworcu głównym w Warszawie witali Polaków amerykańskich szereg organizacyj katolickich oraz przedstawiciele władz rządowych i miejskich.

Głośny demagog ks. Okoń

zawrócił z błędnej drogi

Publicznie wyznaje skruchę i przyrzeka poprawę.

Kraków, 24. 5. (radjo.) Osławiony swego czasu ks. Okoń, przewódca najskrajniejszych demagogów chłopskich w Sejmie, objawiający niegdyś wyraźne sympatje komunistyczne dziś zupełnie z tej drogi zawrócił. Kiedy się miarka jego zuchwalstwa przebrała władze duchowne pozbawiły go prawa noszenia sukienki księżej i spełniania obowiązków kapłańskich. Wreszcie ks. Okoń ze niektóre nadużycia został aresztowany. We więzieniu sumienie w nim się zbudziło. Wrócił jako syn marnotrawny do Kościoła św. prosząc o przebaczenie i przyrzekając poprawę.

Władza duchowna wyznaczyła mu jednoroczną pokutę. Termin jej teraz upłynął i ks. Okoń wraca do życia publicznego. Jak je poprowadzić zamierza świadczy poniższe oświadczenie zamieszczone przez niego w dzisiejszym „Ill. Kurj. Krakowskim", pisane w Dukli dnia 21 bm. i podpisane pełnem imieniem i nazwiskiem.

„Niniejszem oświadczam, że z miłości Pana Boga, oraz przywiązania, wierności i posłuszeństwa dla św. katolickiego Kościoła, potępiam wszystkie swoje czyny, któremi przez szereg lat dawałem zgorszenie, przepraszam za nie wszystkichc, a szczególnie moją Władzę duchowną, względem której swem nieposłuszeństwem bardzo zawiniłem i przyrzekam, że będę Jej zawsze uległym i będę się starał dalszem swojem prawdziwie kapłańskiem życiem naprawić zło, które sprawiłem".

Należy mieć nadzieję, że Ks. Eugenjusz Okoń dotrzyma, co przyrzekł i że dalszemi swemi postępkami każe zapomnieć o smutnej przeszłości.

Prezydent Mościcki zwiedza Wielkopolskę

Wrócił z Gostynia i Rawicza, jedzie do Wrześni.

Poznań, 24. 5. (radjo). Wczoraj o godz. 17-tej Pan Prezydent Mościcki wrócił do Poznania z objazdu powiatów gostyńskiego i rawickiego. Dziś Pan Prezydent pozostaje w Poznaniu. Jutro w sobotę uda się do Wrześni na zwiedzenie okolicznych gospodarstw i instytucyj rolniczych. Podejmować go będą obywatele pow wrzesińskiego Wieczorem nastąpi powrót do Poznania, w niedzielę zaś Pan Prezydent weźmie udział w uroczystym Zjeździe Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych.

Katastrofa kolejowa

Trzynaście osób rannych.

Berlin, 24. 5. (radjo). Wczoraj na linji kolejowej Berlin — Frankfurt wykoleił się pociąg pospieszny. W katastrofie odniosło 6 osób ciężkie a 7 osób lżejsze rany.

Pielgrzymka Polska do Rzymu

dla uczczenia złotego jubileuszu kapłańskiego Ojca św .wyjeżdża z końcem września.

Warszawa, 24. 5. (radjo). Dla uczczenia 50 rocznicy kapłaństwa papieża Piusa XI w dniu 26 września br. uda się z Polski grupa, złożona z 500 osób, w pielgrzymce do Rzymu pod przewodnictwem przedstawicieli episkopatu polskiego. Specjalny pociąg, złożony z 12 wagonów, ofiarowany będzie do dyspozycji pielgrzymów, którym wszystkie placówki dyplomatyczne i konsularne polskie zagranicą udzielą pomocy i opieki. Pielgrzymi polscy przepędzą 2 dni w Wenecji i we Florencji. Powrót przewidziany jest na dzień 12 października. Koszta podróży 3 klasą wraz z hotelami i utrzymaniem wynoszą 1375 złotych od osoby.

Warto tę organizację bliżej zapoznać

Gdy czas nadejdzie, o niej napiszemy

Poznań, 24. 5. (radjo). „Ill. Kurjer Krakowski" podaje: Na Pomorzu i Wielkopolsce powstaje nowa organizacja chłopska pod nazwą „Związek zawodowy małorolnych". Celem związku jest jednoczenie wszystkich chłopów bez względu na różnice polityczne dla wspólnego postępowania w sprawach gospodarczych, tworzenie potrzebnych spółdzielni i zajęcia się sprawami dotyczących drobnych gospodarstw chłopskich.

Jak słychać, organizacja ta ma być w najbliższym czasie rozciągnięta na cały obszar państwa polskiego.

Kto chce szukać szczęścia w Brazylji?

Przeznaczono tam nowe tereny kolonizacyjne dla Polaków.

Warszawa, 24. 5. (radjo). Towarzystwo Kolonizacyjne w Warszawie uzyskało od rządu stanu Espirito Santo w Brazylji koncesję na kolonizację terenów tego stanu. Koncesja obejmuje na razie 50.000 ha i przewiduje osiedlenie 1800 rodzin rolniczych z Polski. Towarzystwo zamierza wysłać jeszcze w miesiącach letnich b. r. dwie partje kolonistów.

Polski Poseł w Ameryce

jedzie do Poznania na P. W. K.

Nowy Jork, 24. 5. (radjo.) Dzisiaj przedpołudniem odjechał do Polski minister pełnomocny Rzeczypospolitej przy rządzie waszyngtońskim p. Filipowicz. Jedzie on na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

Walka o cześć Jakubowskiego

Oskarżyciel prywatny dopuszczony do procesu

Berlin, 24. 5. (radjo). „Berliner Tageblat" donosi z Meklenburgu, że sąd dopuścił do procesu Jakubowskiego adwokata Brandta, jako przedstawiciela niemieckiej Ligi Obrony Praw Obywatela i człowieka, w charakterze oskarżyciela prywatnego. Dziennik podkreśla, iż tym sposobem rodzina straconego Jakubowskiego będzie mogła bronić czci skazańca i ewtl. wykazać niesprawiedliwość pierwszego wyroku sądowego.

Min. Kwiatkowsk. jedzie do Poznania

Wygłosił tam odczyt o naszej gospodarce państwowej.

Warszawa, 24. 5. (radjo). Jutro w sobotę dnia 25 bm. minister Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowski udaje się na dwudniowy pobyt do Poznania. W podróży p. ministrowi towarzyszyć będzie szef sekretarjatu p. Peche. Podczas pobytu w Poznaniu p. minister wygłosi w auli uniwersytetu odczyt na temat „Prawo zwycięstwa", w którym poruszy szereg aktualnych zagadnień z dziedziny spraw gospodarczych.

Międzynarodowe Biuro Rolnicze

rozpoczęło swe obrady.

Praga, 24. 5. (radjo). Wczoraj rozpoczęła się sesja pierwszego zjazdu Ogólnego Międzynarodowego Biura Rolniczego. Udział w zjeździe biorą: Austrja, Estonja, Finlandja, Francja, Holandja, Łotwa, Litwa, Rumunja, Szwajcarja i przedstawiciele czechosłowackiej partji rolników.

Zakaz konkursów piękności

został wydany we Włoszech. U nas także by się przydał.

Rzym, 24. 5. (radjo). Rząd włoski rozesłał do prefektów cyrkularz, zakazujący urządzania konkursów piękności, połączonych z wyborem królowej i księżniczek piękności.

Bitwa z rabusiami

3 bandytów padło trupem.

Sofja, 24. 5. (radjo). Przed kilku dniami banda rabusiów przekroczyła granicę bułgarską od strony Macedonji i niepokoiła ludność w pasie granicznym. Policja rzuciła się w pościg za niepożądanemi gościami. Wczoraj przyłapano 4 członków bandy. Oczywiście wywiązała się walka karabinowa bardzo zacięta. W rezultacie 3 bandytów zostało zabitych a 4-ty ujęty.

Gwałtowna burza

poczyniła ogromne szkody.

Poznań, 23. 5. (radjo). Nad Pakością przeszła gwałtowna burza. Na ulicach huraganowy wiatr przewrócił kilkaset drzew. Grad wielkości dużej fasoli powybijał szyby w kilkudziesięciu domach. Deszcz był tak silny, że cały rynek zalany został wodą na wysokości ćwierć metra. W okolicznych wsiach deszcz spłukał doszczętnie pola. Olbrzymie straty poniosła miejscowa cegielnia, gdzie woda zniszczyła olbrzymią szopę wraz z kilku wagonami nawozów sztucznych wartości 100.000 zł.

Organizacja Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej

Z okazji Swięta Druhen

Organizacja oświatowa i wychowawcza działalność Zjednoczenia Młodzieży Polskiej obejmuje teren Rzeczypospolitej Polskiej.

Zjednoczenie skupia 20 Związków diecezjalnych, zajmujących się organizowaniem pozaszkolnej młodzieży żeńskiej.

Liczba żeńskich Stow. w. rż 1927 wynosiła 1588 i 40 kilka tysięcy druchen. Tabelka statystyczna obrazuje wzrost Stow. w ostatnich trzech latach:

1925 — 691 Stow.
1926 — 1044 Stow.
1927 — 1588 Stow.

Zjednoczenie spełnia swoje zadanie względem Związków, Stowarzyszeń i druchen przez:

1. rozwiązanie kwestji młodzieży pozaszkolnej wskutek zorganizowania jej w Stowarzyszeniach,
2. ujednolicenie ruchu katolickiej młodzieży zarobkującej,
3. ustaloną ideologję, wygotowanie planu pracy, stworzenie kierunku i wskazań wytycznych,
4. opracowanie i wydanie ustaw, regulaminów itd.
5. Zloty, Zjazdy, kursy (ogólnokrajowe i związkowe) itp.,
6. czasopismo miesięczne „Młodą Polkę",
7. wydawnictwa bibljoteczne (Teatr dla młodzieży żeńskiej. Bibljoteka wieczornicowa),
8. wydawnictwa nieperjodyczne, druki organizacyjne, broszury, nuty, afisze, ulotki, żetony itd.
9. ustalenie i wydanie odznak, dystynkcyj,, mundurka organizacyjnego itd.

Ogólnokrajowy Zlot. W czasie Zielonych Świątek od 5 — 7 czerwca 1927 r. odbywał się II Ogólnopolski Zlot Młodzieży Żeńskiej w Poznaniu na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. W Zlocie brało udział około 4 tysięcy stowarzyszonych z całej Polski. Obok uroczystych nabożeństw, pochodów i licznych urozmaiceń, uczestniczki Zlotu wysłuchały referatów: Duch apostolstwa. — Młoda obywatelka. — Przeciw fali. — Społem druchny. W związku ze Zlotem odbyły się wycieczki: a) do Gniezna oraz Uniwersytetu Ludowego w Dalkach, b) do Torunia i nad morze Bałtyckie, c) zwiedzenie wzorowych gospodarstw, d) zwiedzenie poznańskich osobliwości i zabytków Zlot był przeglądem młodzieńczych sił zorganizowanej młodzieży żeńskiej. Duch jedności i przywiązania do organizacji, cechował uczestniczki Zlotu. Powróciły one do swych zakątków zasilone duchowo, zachęcone do pracy i uzbrojone na przyjść mogące przeciwności i przeszkody.

Centrale diecezjalne.

20 związkowych centrali diecezjalnych należy do Zjednoczenia. Noszą one miano Związków, które utrzymują sekretarjaty jeneralne. Celem i zadaniem ich jest zakładanie Stowarzyszeń, podtrzymywanie ich żywotności, rozwijanie ich i udoskonalanie pod względem organizacyjnym, a także na polu oświaty i wychowania.

Wyłącznie młodzieżą żeńską zajmowały się diecezjalne Związki z siedzibami sekretarjatów jeneralnych w następujących miastach: 1. Częstochowa, 2. Katowice, 3. Kielce, 4. Kraków, 5. Poznań 6. Płock, 7. Przemyśl, 8. Tarnów, Równolegle z działalnością dla młodzieży męskiej w odrębnych Stow. organizowano młodzież żeńską i pracowano dla niej gorliwie w Związkach z centralami w miastach: 1. Lublin, 2. Lwów, 3. Łomża, 4. Łódź, 5. Radom, 6. Siedlce, 7. Warszawa, 8. Wąbrzeźno, 9. Wilno, 10. Włocławek, 11. Kowel, 12. Pińsk.

Związek Częstochowa. 31. 7. 27 odbył się Zjazd Delegowanych i Zlot zarazem, na którym omawiano potrzeby Stowarzyszeń i Związku.

Tabelka statystyczna ilustruje rozwój Związku w ostatnich latach,

1926 — 25 Stow.
1927 — 54 Stow.

Związek Kielce, 29. 6. 27, urządzono doroczny Zjazd Delegowanych. Podczas obrad rozpatrywano aktualne sprawy oraz stwierdzono pomyślny rozwój Stowarzyszeń, istniejących na terenie Związku.

1925 — 26 Stow.
1926 — 28 Stow.
1927 — 24 Stow.

Związek Kraków. 20. 4. 27. urządził Związek Zjazd Delegowanych. Na porządku obrad były referaty: Podstawy akcji kulturalno-oświatowej w Stowarzyszeniach młodzieży żeńskiej. Trudności w pracy kulturalno-oświatowej nad młodzieżą żeńską. Kurs organizacyjny Okręgu Podhalańskiego odbył się 26 i 27 2. Kurs dla pań dyrektorek 29. 10.

1926 — 85 Stow.
1927 — 120 Stow.

Związek Lublin. W dniach od 10 — 12 9. 27. toczył y się obrady Zjazdu Delegowanych, podczas których wygłoszono referaty: Rola Stowarzyszeń Młodzieży w dobie obecnej. — Samodzielność druchny w pracy organizacyjnej. Z okazji Zjazdu urządzono wystawę robót ręcznych.

1925 — 26 Stow.
1926 — 43 Stow.
1927 — 143 Stow.

Związek Lwów. Zjazd Delegowanych odbył się 3. 7. 27. Wygłoszono referat programowy: Apostolstwo dobrej sprawy. Wystawa robót ręcznych wzbudział zainteresowanie.

1925 — 38 Stow.
1926 — 46 Stow.
1928 — 46 Stow.

Związek Łomża. 29. 5. 27. na Zjeździe Delegowanych wygłoszono następujące referaty: Apostolstwo dobrej sprawy naszym obowiązkiem. Stow. Mł. Polskiej w życiu codziennem.

1925 — 38 Stow.
1926 — 40 Stow.
1927 — 83 Stow.

Związek Łódź. Zjazd Delegowanych odbył się 12. 6. 27. Najważniejszym punktem obrad był referat: Obowiązki czynnego członka w S. M. P.

1926 — 31 Stow.
1927 — 71 Stow.

Związek Katowice. Zjazd Delegowanych urządzono 9. 10. 27. Uczestniczki Zjazdu wysłuchały referatów: Odwaga cywilna dziewczęcia katolickiego w życiu codziennem. Eucharystja a młodzież.

1925 — 18 Stow.
1926 — 20 Stow.
1927 — 29 Stow.

Związek Poznań. Na Zjeździe Delegowanych w dniu 8. 4. 27. na porządku obrad były referaty: Młoda Polka w życiu codziennem. Apostolstwo dobrej sprawy. 29 i 30 1. odbył się organizacyjny kurs dla druchen prezesek, zaś w dniu 2. 2. 27 kurs dla zastępowych. Od 16 — 31. 8. trwał kurs wychowania fizycznego w obozie letnim Młodych Polek w Kórniku.

1925 — 180 Stow.
1926 — 205 Stow.
1927 — 255 Stow.

Związek Płock. Zjazd Delegowanych odbył się 21 i 22 5. 27. Referaty: Ideały, którym służyć mamy. — Co i jak czytać. — Nasze urozmaicenia, ich potrzeba i rodzaje. — Polka wczoraj a dziś. — Wystawa robót ręcznych odzwierciadliła dział praktycznych zajęć druchen w Stow.

1925 — 28 Stow.
1926 — 70 Stow.
1927 — 88 Stow.

Związek Przemyśl. Zjazd Delegowanych urządzono 29. 6. 27 z referatami: Apostolstwo dobrej sprawy naszym obowiązkiem. — Druchna w życiu codziennem.

1925 — 22 Stow.
1926 — 30 Stow.
1927 — 54 Stow.

Związek Radom. W dniu 28. i 29. 6. 27. przypadł Zjazd Delegowanych. Na porządku obrad były referaty: Stowarzyszona młodzież w życiu codzinnem. — Apostolstwo dobrej sprawy obowiązkiem stowarzyszonych. 30. 6. 27. odbył się kurs reżyserski i wystawa robót kobiecych.

1925 — 81 Stow.
1926 — 107 Stow.
1927 — 151 Stow.

Związek Siedlce. Na Zjeździe Delegowanych w dniach 23 i 24 4. 27 uczestniczki wysłuchały referatów: Kobieta współczesna jaką być powinna — Samodzielność w pracy. — Cel i zadania żeńskich Stow. 8. 9. zebrały się stowarzyszone na Zlocie związkowym.

1925 — 75 Stow.
1926 — 92 Stow.
1927 — 93 Stow.

Związek Tarnów. Na Zjeździe Delegowanych odbywającym się 10. 7. 27. wygłoszono referaty: Ideały, którym służymy w Stow. — Obecne prądy i walka z nimi. — Kwestja Kółek misyjnych. — Apostolstwo w czynie.

1925 — 41 Stow.
1926 — 51 Stow.
1927 — 81 Stow.

Związek Wąbrzeźno. 29. 6. 27. odbył się Zjazd Delegowanych z referatami: Stow. Młodzieży w życiu codziennem. — O wychowaniu fizycznem. 30. 6. urządził Związek kurs pracy zarządowej.

1925 — 16 Stow.
1926 — 62 Stow.
1927 — 109 Stow.

Związek Wilno. Na porządku obrad Zjazdu Delegowanych były referaty pt: Stowarzyszona młodzież w życiu codziennym. — Wychowanie fizyczne.

1925 — 11 Stow.
1926 — 27 Stow.
1927 — 86 Stow.

Następujące Związki z powodu poważnych przeszkód nie mogły urządzić Zjazdów Delegowanych. Nagrodziły to w pewnej mierze wizytacje przestawicieli Związków oraz Zloty Okręgowe. Siłę liczebną tychże Związków przedstawiają tabele statystyczne:

Związek Warszawa.

1925 — 26 Stow.
1926 — 30 Stow.
1927 — 30 Stow.

Związek Włocławek.

1925 — 45 Stow.
1926 — 45 Stow.
1927 — 45 Stow.

Związek Pińsk.

1926 — 6 Stow.
1927 — 11 Stow.

Związek Kowel.

1926 — 1 Stow.
1927 — 12 Stow.

Na doroczne Zjazdy młodzież żeńska stawiała się licznie i chętnie uczestniczyła w obradach, zabierała głos w dyskusji Obrady Zjazdów Delegowanych obecnością swoją zaszczycały wybitne jednostki z pośród przedstawicieli władz duchownych i świeckich, rodziców i pracodawców młodzieży, posłowie oraz obywatelstwo okoliczne.

Wyjątkowa życzliwość episkopatu polskiego w szczególnie uroczysty sposób przejawiała się na Zjazdach Delegowanych. J. E. Ks. Prymas Hlond ks. arcybiskupi z okazji Zjazdów uświetniali słowem swem nabożeństwa i obrady zachęcając młodzież żeńską do wytrwania na drodze prawości.

Stowarzyszenia lokalne (przeważnie parafjalne). Z pomocą ogólnokrajowej centrali Zjednoczenia Młodzieży Polskiej oraz diecezjalnych central związkowych zespół 1588 Stowarzyszeń rozwinął nader szeroko zakreśloną działalność organizacyjną oświatową i wychowawczą.

Pod patronatem Królowej Korony Polskiej

Z ręki Niepokalanej Panienki w miesiącu maju spływają obfite łaski i dary na znękane serca i dusze ludzkie. Wśród tych którzy cieszą się szczególnemi względami Panny nad pannami jest młodzież żeńska, zorganizowana w SMP.

Pod patronatem Królowej Korony Polskiej coraz lepiej rozwijają się nasze Stowarzyszenia, coraz bardziej pogłębia się praca, ustalają się charaktery druchen, serca szlachetnieją, umysły stają się coraz światlejsze. Życie druchen, przepojone miłością wszystkiego co katolickie i polskie, doskonale się stali. Uznają to rodzice, pracodawcy i najbliższe otoczenie druchen.

Tegoroczne „Święto Druchen" ma jeszcze przekonać niezorganizowane dziewczęta, że w SMP, pod patronatem Królowej Korony Polskiej znajdą wszystko, co im w młodym wieku potrzebne jest i pożyteczne.

Spojrzyjmy w życie. Jak smutne obrazy rzucają się nam woczy. Ileż dusz dziewczęcych ginie! Słuszną rzeczą będzie uratować chociaż jedną młodą duszę. SMP pouczyło już nas, że nie samem nawoływaniem, nie samym morałem, ale wzorem i przykładem pociągać mamy za sobą wszystkie dziewczęta, z któremi spotykamy się, które na nas patrzą.

Ku uczczeniu Przemożnej Patronki SMP w tym roku, mogłaby każda druchna obrać sobie za cel wywieranie stałego wpływu na jedno młode dziewczę, które w lekkomyślności swej może błądzi lub stroniąc od organizacji, rozprasza zdolności i siły swoje, nadaremno może tęskni za szlachetnem życiem i dobrą, owocodajną pracą. Do takiej trzeba się ze sercem zbliżyć, odsłonić jej radości swego życia, przekonać o korzyściach, płynących z SMP. Niechże młoda koleżanka lub przygodna znajoma, albo młodsza siostra nasza, co to niebawem na zawsze opuści ławę szkolną, przejmie się urokiem i potęgą wspólnej modlitwy i pracy druchen w SMP. Doroczna uroczystość nasza, „Święto Druchen" obiftować będzie w momenty podniosłe i zachęcające do wstępowania w szeregi nasze. Niechże przekonają się wszyscy, a przedewszystkiem młode Polki, z jaką staranności przygotowaliśmy się na swój wielki dzień. Na wszystko starczyło nam myśli i serca. Kapliczki i figury przydrożne przeozdobiłyśmy świeżem kwieciem, nie zapomniałyśmy o ołtarzach w kościele, nasze sale zebrań i „Ogniska" stały się także siedliskami czci Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej. Ponadto prawie każda druchna dba w szczególny sposób o domowy ołtarzyk.

Z naszych nabożeństw, wieczornic, akademji promieniuje cześć Niepokalanej. Z każdego przemówienia przezacnych protektorów, miłośników młodzieży, z ust członków patronatu i zarządu, z pieśni i deklamacyj naszych płynie najwyższe uwielbienie dla Królowej Korony Polskiej. Wszak pod jej patronatem pracę naszą doprowadziłyśmy do takich wyników, że w dniu „Święta Druchen" publicznie, zbiorowo wolno nam dać świadectwo prawdzie, że w sercach zorganizowanej młodzieży żeńskiej żyją i królują niepodzielnie Chrystus i Najświętsza Panna !

Pamiętajcie o odnowieniu przedpłaty na czerwiec!!!

WIADOMOŚCI Z POMORZA

Z Powiatowego Komitetu P. W. i W. F.

Tuchola. Jak wynika ze sprawodzania Powiatowego Komitetu Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego przystępuje w miesiącu maju i czerwcu komisja egzaminacyjna do egzaminowania poszczególnych drużyn. Komisja ta, mająca się składać z oficerów zawodowych i członków Komitetu zakwalifikuje i wyda świadectwa członkom na utrzymanie ulg w służbie wojskowej Do egzaminu przystąpi około 400 członków. Powiatowy Komitet P. W. i W. F. urządził w ciągu ub. kwartału 4 posiedzenia, na których załatwiono dużo ważnych spraw, a pomiędzy innemi sprawę budownictwa P. W., egzaminy P. W. ubezpieczenie członków P. W. sprawę organizacji uroczystości narodowych i lokalnych itd. Zaznaczyć wypada, że przewodniczącym Powiatowego Komitetu P. W. i W. F. jest starosta powiatowy p. Tollik.

W przededniu utworzenia letniska.

Gostyczyn, pow. tucholski. W ubiegłych dn. sprzedał p. Józef Greikowski swoje około 60 morg. gospodarstwo. Nowonabywcami są pp. adwokat Czernic z Tucholi i kupiec Neumann z Tucholi. Ponieważ okolica jest nadzwyczaj piękna a przytem jezioro i bór, zamierzają nowonabywcy urządzić tam letnisko.

Kradzież z włamaniem.

Bladowo, pow. tucholski. W ubiegłym tygodniu włamali się nieznani sprawcy nocą, za pomocą wybicia szyby w oknie do mieszkania gospodarza p. Sylwestra Urbana i skradli garderoby oraz bielizny na około 800 złotych wartości. Sprawców nie udało się dotąd ująć.

Z życia młodzieży na wsi.

Raciąż, pow. tucholski. Patronem miejscowego Stow. Młodzieży Męskiej jest miejscowy duszpasterz ks. dziekan Siegmund. W skład obecnego zarządu Stow. wchodzą: pp. nauczyciel Władysław Bujna prezes,, Józef Kłosowski zastępca, Giełka sekretarz, Jan Orlikowski skarbnik. Onegdajszej niedzieli urządziło Stow. na sali p. Kamińskiego przedstawienie. Zespół amatorski złożony z pp. Giłkównej, Zykałówny, Skórczowny, Stuckiej Orlikowskiego, Nełki, braci Giłków, Folegi, Stuckiego i Gendery, odegrał sztuczkę pt. „Krewniak z Ameryki“. i drugą pt. „Kostusia“. Podczas przerw wystąpił chór kościelny pod batutą nauczyciela p. Bujny z kilku udatnemi pieśniami.

Taryfa na samochody i podwody w powiecie sępoleńskim.

Kamień. Ostatnio tutejsze Starostwo wydało taryfę maksymalną na samochody i podwody mianowicie: za 1 klm. jazdy samochodem na szosach zł 0.50 na drogach polnych zł 0.60. Za 1 klm. podwody jednokonnej zł 0.50, podwody dwukonnej zł 0.60. Za jazdy w porze nocnej od godziny 21 do 6-tej stawki podwyższa się o 25 proc.

Z targu.

Kamień. Na ostatnim targu tygodniowym płacono za funt masła zł 2.50 mendel jaj zł 2.50.

Założenie Koła Pom. Tow. Pop. Przemysłu Ludowego.

Osie, pow. świecki. Wskutek wytrzebienia lasów zniszczonych przez sówkę chojnówkę grozi tutejszej okolicy brak pracy, a w związku ztem... nędza. W imię zdrowej zasady, że narzekanie na nic się zda, a zbawienną jest tylko myśl twórcza spowodował starosta powiatowy ze Świecia w Osiu już w ciągu zimy kilka konferencji w celu zbadania warunków miejscowych i naradzenia się nad stworzeniem nowych względnie rozwinięciem dotychczasowych możliwości zarobkowania.

Dzięki życzliwej chęci całego szeregu osób miejscowych a szczególnie inicjatywie miejsc. duszpasterza czcigodnego ks. prob. ziemskiego, konferencje te nie zostały bez skutku. Za lat kilka nowe poważne źródło dochodu w okolicach tutejszych powstanie.

Będzie niem hodowla jedwabników. Nie szczędząc kosztów ks. prob. Ziemski już zasadził kilka drzew i krzewów morwy i robi w tym roku pierwszą próbę hodowli jedwabników, ażeby służyć radą wzorem i doświadczeniem dla okolicy. Ponieważna wyżej wymienione źródło dochodu trzeba będzie jeszcze dość długo czekać, dlatego szuka się bliższych źródeł dochodu — a takiemjest zrealizowanie planu budowy cegielni oraz rozwój miejscowego przemysłu ludowego jak wyrób grabi, łyżek i tym podobnych drewnianych przyborów kuchennych, jakoteż wyszukanie nowych działów tego przemysłu jak rzeźba drzewna itd. Aby te całe plany ująć odpowiednio i ewtl. urzeczywistnić założono tu Koło Pomorskiego Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego, a to z inicjatywy pana starosty. Do zarządu Koła wybrano ks. prob. Ziemskiego przesem, kier. szkoły p. Januszewskiego sekretrzem p. Wiśniewskiego skarbnikiem. Na zebraniu konstytucyjnem postanowiono badać lepsze możliwości rynków zbytu, wyszukać kandydata do szkoły rzeźbiarskiej w Zakopanem i starać się dla niego o stypendjum powiatowe, urządzić kilka kursów w ciągu zimy w wyrobie tych przedmiotów, dla których uzyskać się zdoła dostateczne rynki zbytu. Nowo założonemu Kołu życzymy jaknajpomyślniejszego rozwoju

Chłopcy dwudziestoletni za rozbój na ławie oskarżonych.

Bagniewo, pow. świecki. W listopadzie ubr. odbyła się w oberży właściciela Betyny zabawa, na którą przybyła licznie młodzież z Bagniewa, Małociechowa, Łuszkówkai Niewieścina. Podczas zabawy został spokój przezpewne jednostki kilka krotnie zakłócony. Przyszło też do rękoczynów, przyczem posługiwano się kijami „knypami“ a nawet bronią palną, padło kilkanaście strzałów. Niejaki Nadrowski z Łuszkówka został nożem w głowę raniony inny uczestnik zabawy postrzelony w nogę, następnie zdemolowano lokal i urządzenie, połamano stoły i ławy a w końcu stłuczono lampę, w ciemnościach przystąpiono do rabunku lokalu Betyny, zabrano mu cygara, papierosy, trunki itp.

Na podstawie dochodzeń policji wytoczono 7 młodocianym uczestnikom zabawy w tem braciom Korzańskim proces o rozbój wzlg. kradzież rabunkową. Rozprawa sądowa odbyła się dnia 21. maja przed Izbą Karną w Grudziądzu; na rozprawę zawezwano 20 świadków, w tem niejakiego Kostkowskiego z Łuszkówka, który kilka dni przed terminem sądowym popełnił samobójstwo (rzucił się w Świeciu z mostu do Wisły i utonął). Przeci woskarżonym,którzy się do winy przyznają wniósł prokurator kary wiezienne od 1 i pół do 2 i pół roku. Wyrokiem sądu skazani zostali Korzański starszy na 8 miesięcy a niejaki Borzyszko na 4 miesiące więzienia z policzeniem aresztu w sądzie śledczym; resztę oskarżonych uwolniono dla braku dowodów.

Zasądzenie szajki złodziejskiej.

Wejherowo. W dniu 16 maja stawała przed Wydziałem Karnym Sądu Grodzkiego w Wejherowie szajka złodziejska, zlikwidowana swego czasu przez policję gdyńską, o czem obszernie donosiliśmy.

Szajka ta składająca się z 19 osób grasowała na terenie Gdyni w czasie od 15 stycznia br. do końca marca.

Zasądzeni zostali: Masalski Jan, herszt szajki złodziejskiej, lat 20, pochodzenia z pow. lubelskiego, na półtora roku więzienia. Czajkowski Wacław, lat 33, poch. z Warszawy, na 1 rok więzienia, Malawski Władysław lat 22, poch. z Lwowa, za paserstwo na 2 tygodnie więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg 2 lat, Wiśniewski Piotr lat 23, ur. w pow. wąbrzeskim, za dokonaną 1 ciężką kradzież i 1 zwyczajną kradzież na półtora r. więzienia, Wronka Piotr lat 19 rodem z Warszawy za dokonaną 1 ciężką kradzież i 1zwykłąkradzież na półtora roku więzienia, Puszka Jan, lat 18, rodem z Będzina, za dokonane 2 kradzieże na łączną karę 6 miesięcy więzienia. Biały Zygmunt lat 23, rodem z Sosnowca, skazany na wyst. paserstwa w 1 wypadku na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg 2 lat, Porażyńska Marja lat 49, wdowa handlarka z Gdyni, za wyst. paserstwa na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 2 lat, Olszewska Marta, lat 30 rodem z pow. bydgoskiego, służąca zam. w Gdyni za wyst. paserstwa na 1 miesiąc więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg 2 lat.

9 oskarżonych na rozprawę nie stanęło.

Skazanie b. komorników magistrackich

Toruń. Dnia 17 maja odbyła się w sądzie okręgowym w Toruniu rozprawa przeciwko pięciu komornikom magistrackim, oskarżonym o przywłaszczenie sobie kilkunastu tys. złotych pieniędzy odebranych od płatników podatków. Sprawa ta swego czasu narobiła wiele wrzawy w Toruniu Z przewodu sądowego okazało się. że w magistrackim wydziale egzekucyj podatkowych brak było jakiejkolwiek kontroli nad komornikami. Poprostu nikt przez kilka lat nie kontrolował ani kwitów, ani książek. Również rozprawa wykazała ciasnotę lokalu wydz. podatkowego w magistr. gdzie w jednym pokoju urzęduje około 30 ludzi, jak również marne wynagrodzenie radcy Wąsika, żekażdy z nich musi załatwić najmniej 20 egzekucyj dziennie, a o ileby tego nie załatwił, to groziło każdemu natychmiastowe uwolnienie. Natomiast o ile który z komorników załatwił więcej, aniżeli 20 pozycyj, to od każdej następnej pozycji mieli po 25 groszy premji. Komornicy, by uzyskać premje, robili w ten sposób, że o ile ktoś wpłacił większą kwotę, to pieniądze te rozbijali na kilka lub kilkanaście pozycyj i te jako wpłacone ratami wprowadzali do kasy w ciągu lub kilkunastu dni.

Wszyscy oskarżeni przyznali się do pobrania na swoją korzyść od kilkuset złotych do kilku tys. złotych. Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał jednego oskarżonego na 4 miesiące więzienia a czterech innych po 6 miesięcy więzienia i zaliczył im areszt śledczy Oskarżonych broniło 2-ch adwokatów: dr. Skąpski i adw. Doerffer.

Oszust matrymonjalny.

Bydgoszcz. Jakiś osobnik podający się za Józefa Lesickiego, ogłaszał się w gazetach iż poszukuje znajomości z paniami w celach matrymonjalnych. Na skutek tych ogłoszeń zgłosiła swąofertę p. Franciszka St., zamieszkała przy ulicy Ugory 41, zawierając z rzekomym Lesickim znajomość. W krótkim czasie osobnik ten zdołał sobie zdobyć zupełne zaufanie p. St. więc poczęto już układać dzień ślubu i przyszłe urządzenie sobie gniazdka. „Narzeczony“ wyłudzał od swej przyszłej pieniądze pod rozmaitymi pozorami, jak na zakupienie obrączek ślubnych, na wynajęcie mieszkania itp. a gdy już wyłudził poważne sumy od p. St. i jej rodziny ulotnił się w niewiadomym kierunku. Oszust ten ma lat około 29, jest wzrostu 165 ctm. ciemny blondyn, twarz okrągłą wąs angielski przystrzyżony ubrany w przyniszczone granatowe ubranie, w czarną sportową czapkę i bronzowe półbuciki. Ktoby go napotkał zechce o tem donieść władzom policyjnym.

Z DALSZEJ POLSKI.

Za co Wygoda siedział we więzieniu.

Leszno. Do włościanina Wygody, zamieszkałego pod Lesznem w woj. poznańskiem, zgłosił się przed trzema miesiącami policjant, celem odprowadzenia go do więzienia dla odsiedzenia trzech miesięcy kary. Wygoda, który miał niezbyt czyste sumienie, dał się spokojnie odwieźć do więzienia we Wronkach. Po odsiedzeniu kary Wygoda zaciekawiony, za co właściwie siedział, zażądał wyjaśnienia. Po przejrzeniu aktów oświadczono mu, iż odsiedział wyrok, który wydały nań jeszcze sądy niemieckie za obrazę cesarza Wilhelma.

Zwyrodniała zbrodniarka wrzuciła dziecko do wrzącej wody.

Katowice. Niejaka Puchałowa Stanisława z Małej Dąbrowki, nie mogąc się w żaden sposób zemścić na sąsiedzie Pradelskim Piotrze, z którym miała często kłótnie, widząc przechodzącego jego trzyletniego synka, pchnęła go ze złości do stojącej na korytarzu wanny z gotującemi się mydlinami, gdzie dziecko znalazło straszliwą śmierć wskutek poparzenia. Na przedśmiertelny krzyk dziecka nadbiegli mieszkańcy domu przytrzymali zwyrodniałą zbrodniarkę i oddali ją w ręce policji.

Nie chcieli służyć w Wojsku Polskiem.

Katowice. Ekspozytura śledcza Policji Wojewódzkiej w Katowicach przytrzymała w dniu wczorajszym kilkunastu Niemców w wieku poborowym, którzy, chcąc się uchylić od służby wojskowej, zamierzali uciec do Vaterlandu.

W wykonaniu tego zamiaru przeszkodziło im czujne oko policji, która wszystkich „ptaszków“ przytrzymała i zaopiekowała się nimi w należyty sposób.

Szczegóły tej sprawy narazie są trzymane w tajemnicy ze względu na toczące się śledztwo.

Bezczelność żydowska nie ma granic.

Kielce. W wojew. kieleckim jest miasteczko Chmielnik, liczące 10.000 mieszkańców, w którym ludność żydowska stanowi z górą 80 proc. Ostatnio rada gminna, składająca się z samych prawie żydów, uchwaliła pod nieobecność burmistrza, wprowadzić w magistracie język żydowski jako urzędowy. Posiedzeniu rady przewodniczył zastępca burmistrza Lipowski, który uznał za stosowne przyjąć tę uchwałę. Niewątpliwie władza nadzorcza, jaką jest województwo zajmie się prawnem uregulowaniem tej sprawy

Pies - żebrak na ulicach Warszawy.

Warszawa. Od dłuższego czasu przechodnie ulicy Polnej w Warszawie a szczególnie studenci politechniki mieli możność obserwowania rozczulającego obrazu coś w stylu powieści Jacke Londona „Zew krwi“.

Na trotuarze siedział na swoim puszystym ogonie olbrzymi pies wilczur z przywiązanym do szyi koszykiem, Gdy to psa zbliżał się jakiś przechodzień, mądry wilk stawał na przednich łapach i „prosił“. Na piersiach psa widniała tabliczka z napisem: „Proszę o datek dla mojego nieszczęśliwego pana“....

W mądrych oczach wilczura przebijała taka gorąca prośba, że nie było przechodnia, aby nie rzucił do koszyka bodaj kilka groszy. A pies zadowolony z datku radośnie szczekał.

Tak trwało kilka tygodni, pies-żebrak był mile widziany.

Aż wczoraj policja dobrała się do psiej skóry. Około godz. 6-tej wieczorem, tj. w czasie, gdy pies zwykle schodził ze swego ulicznego posterunku, zaczaił się w bramie agent policyjny i spostrzegł jak psa niewidocznym ruchem przywołał jakiś filut, wszedł z nim do bramy i odebrał psu poważną zawartość koszyka.

Ajent policyjny schwycił filuta gdy wychodził ze swoim czworonożnym przyjacielem z bramy. „Wstydzący się żebrać ślepiec widział doskonale, bo natychmiast zaparł się własności psa, a nawet kopnął go boleśnie. Pies wyczuł widocznie jakąś kłopotliwą sytuację swego pana, bo zbiegł razem z koszykiem“.

Ajent policyjny nie dał się zbić z tropu, aresztował właściciela psa i udał się z nim na komisarjat rozmyślnie piechotą, aby zwierzę nie straciło śladu.

Po godzinie pies przybył do komisarjatu i radośnie powitał swego pana.

Sprytnym żebrakiem, który wykazał znakomite zdolności tresury psa, okazał się znany złodziej kieszonkowy Andrzej Wiewiórka.

Słówko do wychowawców młodzieży żeńskiej

Oto co na powyższy temat pisze organ S. M. P. Ż. „Młoda Polka".

Jak wielki nacisk w organizacji kładziemy na zbliżenie się do wychowawców młodzieży świadczy fakt, że przy Stowarzyszeniach tworzymy patronat, bez których nie wyobrażamy sobie poważnej pracy, dalej tworzymy Koła Przyjaciół Młodzieży albo członków wspierających. Jak bardzo zabiegamy o wysoko przez nas cenioną współpracę przedstawicieli władz duchownych i świeckich, ziemiaństwa, nauczycielstwa, obywatelstwa oraz inteligencji zawodowej, świadczy liczba osób oddanych naszej sprawie. Wystarczy zajrzeć do „Sprawozdań Zjednoczenia Młodzieży Polskiej za rok 1925 i za rok 1926 a z tabel statystycznych dowiemy się, iż w r. 1925 żeńskie Stow. miały

1906 członków patronatu
1097 członków wspierających

razem 3003 osoby starsze, oświatowo, moralnie i materjalnie popierające ich działalność. Prócz tego przy 25 Stow. istniały Koła Przyjaciół Młodzieży.

W r. 1926 stan rzeczy przedstawiał się jeszcze pomyślniej:

3295 członków patronatu
1236 członków wspierających

razem 4531 jednostek poświęcających czas lub część swych zasobów pieniężnych naszej szeroko rozgałęzionej akcji kulturalno oświatowej i wychowawczej. Liczba Kół Przyjaciół z 25 wzrosła do 39 w r. 1926. Żałujemy, że nie możemy przytoczyć cyfr statystycznych za r. 1927. Stowarzyszenia obecnie jeszcze zdają sprawozdania roczne Związkom, te zaś muszą mieć czas, aby dokonać zestawień związkowych dla Zjednoczenia Mł. P.

Dość wspomnieć, że organizacja rozrosła się i wzmocniła w ostatnim roku pracy. Liczba Stow. wzrosła do imponującej cyfry 1588, powiększyły się szeregi druchen, a co niezmiernie ważnem jest podniosa się także ilość osób pełnych poświęcenia, które popierają Stowarzyszenia.

Społeczeństwo starsze uznaje, że najbardziej twórcza praca to ta, co przyszłość umacnia! Rozumieją to światli rodzice, postępowi pedagodzy, życzliwi młodzieży pracodawcy.

W zwięzłych słowach pozwolimy sobie jeszcze określić stosunek Stowarzyszeń do wychowawców dorastających młodych Polek.

Stowarzyszenia na to odbierają rodzicom, rodzeństwu druchnę na kilka godzin w tygodniu, aby rodzinie powrócić jednostkę uszlachetnioną, lepszą córkę, uczynniejszą siostrę, pracodawcom sumienniejszą i chętniejszą do roboty pracowniczkę, towarzyszkom pracy światlejszą doradczynią, rówieśniczkom pogodniejszą koleżankę.

W całokształcie celów i zadań Stowarzyszenia uwzględniają potrzeby całego człowieka, ciała i duszy, serca i rozumu. Do tego programu pracy rodzice odnosić się mogą z pełnem zaufaniem. Niechaj rodzice i opiekunowie nie bronią córkom, wychowankom przynależenia do organizacji o wyraźnie polskiem i katolickiem obliczu, gdzie stale czuwa patronat, aby młodzież nie wyrządziła sobie szkody, aby zachowała równowagę między pracą a rozrywką, między systematycznem dokształcaniem się przez czytanie pism i książek, uczęszczanie na kursy i lekcje, słuchanie wykładów a zajęciami praktycznemi. Tam nawet, gdzie patronaty są nieliczne, lub gdzie ich brak narazie, ustawa Stowarzyszeń (regulamin) stoi na straży, a także Związek ze szczególną troską zajmuje się Stowarzyszeniami pozbawionemi kierowniczej ręki starszej, życiowo dojrzałej, ofiarnej jednostki, miłującej młodzież.

Wiarogodną, pokaźną i jawną jest praca Stow. Młodzieży Polskiej. Pracowały one 8 lat cicho i w ukryciu, bo nie szukały rozgłosu. Życie samo odsłania dzisiaj działalność Stowarzyszeń. Szeregi rosną, druchny dzielniejszemi się stają. Żywiołowy rozwój organizacji czy przesądów. Dał by Bóg, aby gromkie, radosne wołanie druchen: „Jesteśmy! chcemy żyć bujnie, pełnią całego, zdrowego człowieka!" nie było źle zrozumiane, boć chcą nasze ukochane druchny żyć dla Boga i ojczyzny, dla rodzin, dla dóbr duchownych i materjalnych. W urzeczywistnieniu tych dążeń wspierają je Stowarzyszenia, którym z wysokich błękitów patronuje sama ziemi i Niebios Królowa!

Hołd patronce naszych Stowarzyszeń

Hołd Królowej, hołd Patronce,
Czystość dusz i cześć
Młodzież żeńska w zgodnym chórze
Śpieszy tobie nieść Przeczysta,
Śpieszy tobie nieść!

Na ołtarzach kwiecia snopy, —
Wzwyż się wbija woń...
Młódź śle serca pod twe stopy,
W lilje wieńczy skroń Patronki,
W lilje wieńczy skroń!

Ukochana Matko Boga
Racz nam dodać sił,
By nas złość od niebios proga
Nie strąciła w pył grzechowy,
Nie strąciła w pył!

Częstochowska Panieneczko
Przyjmij nas, swój huf:
Swą opiekę ponad Polską
Nad narodem wznów Królowo,
Nad narodem wznów!

Uczyń z druchen służebnice,
Zmień je w bożą straż.
Marjo zwrócić łaskawe lice
Ocal naród nasz przed zgubą,
Ocal naród nasz!

KRONIKA MIEJSCOWA.

Chojnice, dnia 25. maja 1929 r.

Porządek nabożeństw w farze.

7.30 Msza św. z nauką polską 8.45 nabożeństwo niemieckie 10.30 suma z polskiem kazaniem 12.15 Msza św 15 nabożeństwo majowe z kazaniem dla Stow. Młodzieży Żeńskiej 17 nabożeństwo majowe niemieckie 9 nabożeństwo w Szenfeldzie 10.30 nabożeństwo w Moszczenicy

Nasz dzisiejszy numer.

Jutrzejszej niedzieli Stow. Młodzieży Polskiej Żeńskiej obchodzą swoje doroczne święto druchen Ponieważ wychowanie pozaszkolne dziewcząt jest jednem z najważniejszych zagadnień społecznych powinno także i starsze społeczeństwo w tym dniu zastanowić się poważniej nad celem zadaniem i owocną pracą Stow. Młodzieży Polskiej Żeńskiej

Żeby to ułatwić poświęcamy część numeru niniejszego omówieniu działalności S. M P. Ż

Sprawozdanie rachunkowe z obchodu Święta 3-go Maja 1929 roku.

Czysty zysk z wieczornicy oraz widowisk na boisku i zbiorki ulicznej na rzecz Towarzystw Czytelni Ludowych wynosi po potrąceniu wszelkich powstałych wydatków 644.70 złotych

Paniom za uskutecznienie zbiorki ulicznej Orkiestrze I. Baonu Strzelców Orkiestrze Zakładu Poprawczego prof p. Sankiewiczowi i Szczepańskiemu Szkole Wydziałowej Teatrowi Ludowemu Redakcji Dziennika Pomorskiego za bezinteresowne ogłoszenia i propagandę Społeczeństwu i Towarzystwom za ofiarność dekorację domów oraz liczny udział w obchodzie składamy niniejszem serdeczne podziękowanie.

Stały Komitet Uroczystościowy

Program uroczystościowy kościelny jutrzejszego Święta Druchen Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej.

W przededniu Święta Druchen w sobotę 25 bm. o godz 5-tej począwszy branie udziału w sakramencie pokuty przez wszystkie druchny

W niedzielę 26 bm. w Święto Druchen, zbiorka wszystkich druchen o godzinie 6.30 nadziedzińcu szkolnym ; o godzinie 7.15 pochód przy akordach orkiestry zakładowej z współudziałem pak patronatu do kościoła O godzinie 7.30 uroczysta Msza św. celebrowana przez Wiel ks. Patrona w intencji organizacji Kat Stow Młodz. Żeńskiej. Po Mszy św odegranie hymnu porannego przez orkiestrę .O godzinie 1-szej w południe do 2-giej koncertuje na rynku orkiestra Zakładu na cześć Święta Druchen

Po południu o godzinie 2.30 zbiorka wszystkich Druchen na dziedzińcu szkolnym. O godzinie 2.45 wymarsz do kościoła O godzinie 3-ciej składanie uroczystej przysięgi przez nowo przyjęte członkinie, następnie uroczyste nieszpory z kazaniem przez Przewiel. Ks. Kanonika Protektora Młodz. Żeńskiej, poczem uroczysta procesja jako zakończenie

Po nabożeństwie po południowym wspólne zdjęcie organizacji. W dniu Święta Druchen podejmują druchny Kat. Stow Młodz. Żeńskiej za zezwoleniem władzy wojewódzkiej wysprzedaż żetonów i czasopism Młodej Polki na cele wychowania fizycznego dziewcząt.

Kwesta ta poleca się gorąco szlachetnemu poparciu polskiego społeczeństwa miejskiego

Patronat Zarząd.

Dzisiaj w niedzielę święto tężyzny fizycznej gimn.

Jak już komunikowaliśmy odbędzie się w niedzielę na boisku sportowym wielka rewja sportu młodzieży szkół średnich. Przyjeżdżają bowiem na zawody gimnazjaści ze Starogardu którzy chcą zrewanżować się za porażkę zadaną im przed trzema laty przez gimnazjastów chojnickich. Także seminarjum nauczycielskie zTucholi przysyła swych najlepszych przedstawicieli jakimi obecnie rozporządza Dla orjentacji należy dodać że Tucholanie w dziedzinie sportu zajmują jedno z czołowych miejsc wśród szkół średnich Pomorza. na co wskazują przeddwoma laty urządzone w Grudziądzu zawody sportowe o mistrzostwo szkół średnich Pomorza. Walki zapowiadają się więc nadzwyczaj ciekawie zwłaszcza że i Chojniczanie nie próżnowali i stają do niedzielnych zawodów solidnie przygotowani przez p. prof. Szczepańskiego Kto odniesie więc ostatecznie zwycięstwo — trudno przewidzieć.

Na niedzielnym święcie sportowym nie powinno braknąć nikogo z rodziców naszych gimnazjastów, mamy inadzieję że także szerokie sfery obywatelstwa pospieszą na powyższą imprezę gimnazjalną. Naprawdę — będzie naco patrzeć i słuchać Emocjonujące do najwyższego konkurencje lekkoatletyczne bardzo ciekawe gry ruchowe lekcja gimnastyki popisy „najmłodszych" koncert orkiestry zakładowej popisy chóru gimnazjalnego itd .— oto atuty jakie składają się na gimnazjalne święto sportowe

Wstęp na boisko bardzo niski bo tylko 20 groszy. Wymarsz z orkiestrą dolasu o godzinie 1 i pół, początek zawodów o godzinie 2 i pół

Poleca się uwadze społeczeństwa.

Dzisiejszej soboty i jutrzejszej niedzieli odbywa się w naszem mieście kwesta publiczna na Polskie Towarzystwo Opieki nad Sierotami po Poległych Wojskowych i Dziećmi Inwalidów. Zebrane pieniądze idą na sierocińce w Warszawie i Grudziądzu. Kwestarze sprzedają żetony z napisem na sieroty po poległych Cena 1 zł. za żeton Datek rzuca się do zaplombowanej puszki. Tą drogą apelujemy do społeczeństwa chojnickiego aby pamiętając o sierotach po tych co za Ojczyznę życie dali poparło akcję kwestarzy hojnemi datkami

Przemytnik przed sądem.

Przed Sądem Okręgowym w Chojnicach stawał były zwrotniczy na tutejszym dworcu niejaki Jan Durlik oskarżony o przemytnictwo zagranicznego tytoniu

Durlik przez dłuższy czas był obserwowany przez policję, jako podejrzany o to, iż przemyca gdańskie tytonie. Pewnego razu zawiadomiono policję, że Durlik oczekuje przyjazdu swej siostry z Gdańska, która ma przywieźć do Chojnic pewną ilość tyoniu i papierosów.

Przy astmie chorobach serca cierpieniach piersiowych i płucnych zołzach rachityzmie powiększeniu gruczołu tarczykowego i wolach naturalna woda gorzka Franciszka Józefa stanowi istotny środek regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Najsławniejsi klinicyści w tej dziedzinie stwierdzają iż wytwarzające się u suchotników na początku ich choroby zaparcia zmniejszają się przez stosowanie wody **Franciszka Józefa** nie powodując późniejszych rozwolnień mogących dać powód do obaw. Żąd w apt i drog.

Gdy pociąg zajechał na stację siostra oskarżonego wysiadła z pociągu z pakunkami. Oskarżony nie udał się z siostrą przez główne przejście lecz torami do bocznych wejść i następnie przez pola w kierunku szosy gdańskiej gdzie zamieszkiwał.

Obok ewang. cmentarza oboje złożyli część tytoniu pod płotem celem późniejszgo przeniesienia go i zwrócili się do domu W tem policja oboje aresztowała Na miejscu gdzie dokonano aresztwania znaleziono setkę papierosów i list kompromitujący bardzo oskarżonego

Natychmiast przeprowadzono u oskarżonego rewizję. Tam znaleziono około 3000 papierosów i 2 klg. tytoniu pochodzenia gdańskiego

Oskarżony na rozprawie nie przyznaje się absolutnie do winy i stara się przekonać Trybunał o swej niewinności Co do znalezionego oskarżony oświadcza iż pozostawił go przyjaciel jego brata w opakowaniu lecz posterunkowy który przeprowadzał rewizję zeznał że tytoń nie był opakowany ale był ukryty pod szmatami.

Przy dokładnej rewizji znaleziono ukryty tytoń także pod podłogę Znaleziona setka papierosów zgadzała się z firmą skonfiskowanych papierosów Co do listuoskarżony zaprzecza iż takiego niepisał. **W liście tym oskarżony** prosi siostrę swą o przywiezienie do Chojnic na umówiony termin pewnej ilości papierosów zaznaczając przy tem iż ma na nie bardzo dobry odbyt.

Oskarżony tłumaczy się że przemytnictwa nie uprawiał gdyż nie miał na to odpowiednich funduszów a tytoń znaleziony na podwórzu i w mieszkaniu u niego został przez jego wrogów których jak się oświadczył miał podobno bardzo wiele podrzucony.

Zeznania świadków zbyt mocno obciążają oskarżonego to też - prokurator wnosi o zasądzenie oskarżonego. Oskarżony wreszcie widząc strach przed oczami okazał się wobec Trybunału pokornym i przyznaje się do winy a zarazem prosi o łagodny wymiar kary.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok skazujący Jana Durlika za przemytnictwo na 134.40 zł. grzywny a w razie nieściągalności tejże na karę więzienia licząc 10 zł. za 1 dzień i ponoszenie kosztów sądowych.

Sąd orzekł ponadto konfiskatę znalezionych towarów przemyconych. Sąd przyjął za prawdziwe że oskarżony chociaż sam nie jeździł po tytoń to wraz ze siostrą towar ten sprzedawał za co stał się karygodnym.

Oskarżony za fałszywe obwinienie strażnika granicznego.

Przed Sądem Okręgowym w Chojnicach toczył się proces przeciwko oberżyście Dueskauowi z Więcborka powiatu sępoleńskiego. Akt oskarżenia zarzucał oberżyście Dueskauowi iż w piśmie wystosowanym do władzy celnej zawierającem zażalenie z powodu odbytej u niego rewizji obwinił fałszywie urzędnika straży granicznej.

W roku 1928 udała się córka oskarżonego w gościnę do Niemiec. Przy powrocie przeniosła przez granicę rozmaite rzeczy które według podania oskarżonego miały być należycie oclone czego jednak nie może udowodnić Pewnego dnia przybył urzędnik straży granicznej by w domu oskarżonego urządzić rewizję w poszukiwaniu za przeniesionym towarem.

Oskarżonego z początku nie było w domu lecz przybył podczas rewizji. Zdziwiony wizytą urzędnika celnego zapytał tegóż o cel tej wizyty na co otrzymał od urzędnika stosowną odpowiedź Na to oskarżony zachowywał się w ten sposób iż urzędnik musiał ładować w oczach oskarżonego broń palną..

Po rewizji urzędnik spisał protokół na który oskarżony podpisu nie położył wobec czego stał się ponownie karygodnym.

W poprzedniej rozprawie oskarżony zeznał że ów urzędnik w jego nieobecności żądał od jego córki zupełnego obnażenia się z szat celem osobistej rewizji. Tu jednak spotkał oskarżonego zawód. Otóż zawezwany na rozprawę naoczny świadek a mianowicie córka oskarżonego zeznaje co następuje : W chwili rewizji zażądał urzędnik wskazania mu miejsca przechowania przemyconego towaru który się składał z rozmaitych części garderoby damskiej

Świadek mu odpowiedział że ów towar ma nasobie.Na żądanie świadek udał się do sąsiedniego pokoju i tam się rozebrał z rzeczy szmuglowanych. Wobectego takie obwinienie należało również uważać za fałszywe Dalsi świadkowie zeznają obciążająco dla oskarżonego.

Prokurator wnosi o skazanie oskarżonego na 4 miesiące więzienia i ponoszenie kosztów sądowych

Sąd Okręgowy po naradzie ogłasza wyrok uwalniający oskarżonego od winy i kary nakoszt kasy państwowej.

Sąd przyjął za wiarogodne iż oskarżony winien był być powiadomiony o wizycie urzędnika celem przeprowadzenia rewizji oraz ze urzędnik winien się legitymować przed rewizją co jednak nie miało miejsca.

Z Kina Nowości.

Dzisiaj w sobotę i jutro w niedzielę ukaże się na ekranie wielce zajmujący film odwagi, zręczności i niebywałej sensacji pt. Tajemnica wulkanu z Tom Mixem jako bohaterem.

Oto treść : Tajemnicze znikanie szerfów Dżentelmen hersztem niebezpiecznej bandy Rozwiązanie tajemnicy wygasłego wulkanu Polecamy ten film uwadze wszystkich. W niedzielę odbędzie się przedstawienie dla dzieci o godzinie 3.30 popołudniu

RUCH w TOWARZYSTWACH

Sokół. Ćwiczenia dla oddziału żeńskiego odbywają się regularnie w poniedziałek i czwartek każdego tygodnia, dla oddziału męskiego w wtorek i piątek o godzinie 20.15 w hali gimn na placu Piastowskim.

Lustracja oddziałów ćwiczących przez dha naczelnika okręg odbędzie się w niedzielę dnia 26 maja w lasku miejskim. Wspólny wymarsz nastąpi o godzinie 6.30 z placu Piastowskiego Udział wszystkich ćwiczących konieczny.

Nadzór nad ćwiczeniami oddziału męskiego poruczono aż do odwołania drh. Piechowskiemu

Wydział techniczny.

Kółko Rolnicze Chojnice Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 26 maja br. o godzinie 12-tej w lokalu p. Jażdżewskiego. O liczny udział prosi

Zarząd

Ochotnicza Straż Pożarna. W niedzielę o godzinie 6-tej rano marsz ćwiczebny. **Komendant**

Męskie Towarzystwo św. Wincentego a Paulo W niedzielę dnia 26 maja 192 9roku o godzinie 16-tej odbędzie się zebranie Męskiego Tow. św. Wincentego a Paulo w klasztorze. Szan członków na zebranie to uprzejmie się zaprasza. Goście mile widziani. Zarząd

Klub Żeglarski — Chojnice. W niedzielę dnia 26 maja o godzinie 10-tej przed południem urządza Klub Żeglarski wycieczkę na pierwszą wyspę.

Uchwała.

W sprawie upadłościowej kupca Jana Trzcińskiego z Rytla, gdy zarządca masy adw kat Buraczyński oświadczył się przychylnie względem propozycji ugodowej upadłego dłużnika, wyznacza się termin ugodowy na 20. czerwca 1929 o godz. 10 przed poł. pokój 3 w podpisanym Sądzie Grodzkim.

Propozycja znajduje się p zy aktach, które są wyłożone w sekretarjacie Sądu upadłościowego pokój nr. 3 do wglądu przez interesowanych. 1143

Chojnice, dnia 22. maja 1929.

Sąd Grodzki.

Chorzy na płuca

Tysiące już wyleczonych

Zażądajcie natychmiast książki, omawiającej moją

Nową sztukę odżywiania

która już wielu uratowała. Może być stosowaną przy zwykłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwalczania choroby, nocne poty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapnien a ulecza chorobę.

Powagi

na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania tem wyniki są lepsze.

Zupełnie darmo

otrzymacie moja książkę, w której zawarte są wiadomości naukowe. Ponieważ mój nakładca wysyła gratis tylko

10.000 egzemplarzy

przeto napiszcie natychmiast, abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami

Georg Fulgner Berlin - Neukölln

Ringbahnstrasse 24 Oddział 610.

Baczność! Baczność!

Świat po tępuje. Po dziś dzień publiczność marzy tylko o przejażdżkach nadpowietrznych przez Atlantyk do Ameryki. Aby zapobiedz morskiej chorobie, dla przyzwyczajenia

pierwsze ćwiczenia odbyć można w Chojnicach na pl. Piastowskim codziennie od godz. 6-tej już za 20 gr.

i to na życzenie siłą własną lub motorem elektrycznym odbywa się wbijanie w powietrze.

Nadmieniam, że pozostanę tylko do niedzieli. 1154

Mydła toaletowe

Nadzwyczaj **wielki wybór.** Wyroby znanych **pierwszorzędnych** fabryk tak krajowych jak i zagranicznych. W użyciu oszczędne i udelikatniające **cerę** po najniższych cenach poleca

BRACIA HUBERT

właśc. Juljan Hubert

Drogerja — Perfumerja

CHOJNICE (Pom.) **Gdańska 18**

Rok zał. 1894 Telefon 219.

Proszę zwrócić uwagę na okno wystawne.

Osobę,

która mi w środę na pl. Jagiellońskim zabrała 260 zł. poznano i wzywa się ją do oddania wymienionej s u m y w eksp. nin. pisma, w przeciwnym razie oddam sprawę sądowi. 1153

Ponieważ

złodzieja

poznano,

wzywa się go do oddania wymienionej w Dzien. Pom. **wiatrówki, w przeciwnym razie** zmuszony jestem sprawę oddać władzy sądowej.

Właściciel.

PIEGI

żółte plamy, opaleniznę pod gwarancją usuwa, bieli skórę aptekarza J. Gadebuscha „AXELA KREM“, 1|2 słoika 2.50 zł 1|1 słoik 4.50; do tego mydło „Axela“ 1 kaw. 1.25 zł. W Chojnicach do nabycia w aptece Apt. K. Zaka w drogerjach Br. Huberta i K. Tarkowskiego; — w Tucholi w drogerjach: St. Wawrzynowicza, Klóskowskiego, Rynek; H. Scheffs'a Centralna Drogerja, Rynek 13, — w Sępólnie w aptece Apt. Naatza; — w Brusach w drogerji M. Wendy, — w Kościerzynie w aptece Apt. Wendt'a oraz w drogerjach St. Sojeckiego i M Mokwy; — w Kartuzach w aptece D. Christ'a iw drogerji J. Zaremby,

Baczność!

Reparacje obuwia

wykonuje się prędko i akuratnie. Podeszwy dla obuwia męsk. z obc. 5.50 zł., Podeszwy dla obuwia dams. z obc. 3 50 zł. Materjał. tylko pierwszorzędny. 909.

Ernest Oelland

Rynek 16 I.

Zakład szybk. podzelowania.

Udzielam

lekcji

rysunków

przestrzennych i architektonicznych według natury. 1142

Lekcja 0,50 zł.

E. Kittsteiner

Malarka,

Młyńska 20.

Agenci

do sprzedaży narzędzi rolniczych

za wysoką prowizją poszukiwani. Zgłoszenia: 900

Zakłady Rolnicze, Lwów,

Skrytka pocztowa 174.

Dziewczyna

która samodzielnie gotuje, może się natychmiast zgłosić.

Dworcowa 58 I.

Wyjeżdżam na 3 tyg. urlop, dlatego praktyka moja jest do dnia 17. czerwca zamknięta.

Else Jager,

1147 dentystka.

Café Radke

Cuiernia i restauracja.

Chojnice, ul. Człuchowska 22.

Jutro w niedzielę

od godz. 4-tej po poł.

koncert

Dziennie ciastka, wyborne napoje i wina najlepszej jakości.

KINO NOWOSCI

W sobotę o godz. 8.15 w niedzielę o godz. 3.30, 6 i 8.15 (25 i 26.)

Sensacja! Sensacja!

Tom Mix

Ulubieniec wszystkich, starych i młodych w swym najnowszym dramacie pod tyt.

Tajemnica wulkanu

wielce zajmujący film odwagi i zręczności, niesłychanej sensacji! Tajemnicze znikanie szeryfów. Dżentelmen-hersztem niebezpiecznej bandy. Rozwiązanie tajemnicy wygasłego wulkanu.

W niedzielę o godz. 3.30 specjalne przedstaw. dla dzieci.

Wkrótce **Pan Tadeusz Alraune** 1141

Koszyki do kwiatów

oraz lilje

poleca

Księgarnia „Dziennika Pomorskiego“.

CHEVROLET

Polecam samochody marki:

Cadillac, Lasalle, Oakland, Chevrolett

1927 sprzedano więcej niż miljon.

Wielkie, silne, wygodne z zaletami samochodów luksusowych, ulubione, ponieważ eleganckie. Również jako samochody ciężarowe i dostawowe, prędkie, pewne i gospod.

Buick, Oldsmobile, Pontiak

Samochody osobowe i ciężarowe

:—: po korzystnych warunkach zakupu :—:

Ryszard Gehrke,

Centrala samochodów — Chojnice

Telefon 108.

Restauracja leśna Krause - Wilhelminka

W niedzielę od godz. 6-tej koncert poranny

Po południu od godz. 3.30 koncert - dancing w ogrodzie.

Restauracja Nowa Ameryka

W niedzielę, 26. maja odbędzie się

koncert w ogrodzie

Dobra orkiestra

Wstęp wolny.

Uprzejmie zaprasza

Gospodarz.

Hotel Centralny

W niedzielę 26. bm. wieczorem

zabawa taneczna.

Pocz. o godz. 8.

Przetarg przymusowy

W poniedziałek, dnia 27. maja, o godz. 15-tej sprzedam na podwórzu spedytora Nowackiego, najwięcej dającemu za gotówkę:

12 płaszczy męskich.

Licytacja odbędzie się napewno.

Rogowski

Kom. sąd. Chojnice 1150

Przetarg przymusowy

Dnia 31. V. 29. o godz. 15. sprzedawać się będzie 19 tucznych świń z majątku Ciecholewy, najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatę

Wójtostwo Konarzyny pow. Chojnice.

Rzadka okazja

Nowy 14. k. **złoty**

zegarek

męski,

z pokrywką sprężyn, fabr. „Unionwerk Glashütte“ dokładnie chodzi, sprzedam korzystnie. 1112

Chojnice,

pl. Jerzego 3. I. ptr. na pr.

Rower

szosy i wozy wyjazdowe

tanio na sprzedaż. 1145

Młyńska 20

Polecam mój skład zaopatrzony w

artykuły budowlane

jak:

smołę, papę, cement i t. d.

O. Gollnik

Dworcowa 21

tel. 107.

Róże

dziennie świeżo cięte

poleca

K. Błaszczyk

zakład ogrodniczy

Gdańska szosa.

Redakcja i Administracja: Chojnice ul. Człuchowska 18. — Pocztowe konto czekowe 201 332 — Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice, — Telefon 44. Adres telegr. „Dzien. Pom.“ — Skryt. poczt. 39. — Za redakcję odpow. Józef Chełmiński — Drukiem i nakładem druk. „Dzien. Pom.“ w Chojnicach. Wyd. Władysław Juljusz Schreiber.